

Za skręta lub ściągę można stracić indeks

Data publikacji: 3.03.2017 9:20

W ubiegły wtorek w sali konferencyjnej Wydziału Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie odbyło się spotkanie z doktorem Robertem Netczukiem z Katedry Prawa Karnego Procesowego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz starszym aspirantem Tomaszem Pszczółką - profilaktykiem z cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji. Wykład dotyczył szeroko pojętych prawnych aspektów odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej każdego studenta.

□

W pierwszej części spotkania dr Netczuk, który pełni funkcję rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów całego Uniwersytetu Śląskiego, przedstawił słuchaczom konsekwencje, jakie niesie za sobą popełnienie czynów niezgodnych z prawem. W momencie, kiedy świeżo upieczony żak podpisuje rotę ślubowania i formalnie staje się studentem, automatycznie nakłada na siebie obowiązek przestrzegania zasad panujących na uniwersytecie. Dr Netczuk podkreślił: **Jeśli dopuścicie się naruszenia przepisów tudzież czynu uchylającego godności studenta, ponosicie odpowiedzialność dyscyplinarną.[...]Nie ma znaczenia, gdzie dopuścicie się tego czynu.** Studenci muszą wiedzieć, że odpowiedzialność karna niejako zazębia się z odpowiedzialnością dyscyplinarną i w przypadku, gdy zostanie wszczęte postępowanie karne, uczelnia z urzędu dostaje stosowną informację wraz z żądaniem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Krótko mówiąc, nawet bezmyślna bójka na dyskotece może skończyć się poważnymi kłopotami na uniwersytecie.

Okazuje się, że niektóre społecznie akceptowane i zupełnie błahе na pierwszy rzut oka zachowania również mogą się wiązać z uciążliwymi konsekwencjami. Dobrym przykładem może być zwykłe ściąganie na egzaminie, ponieważ zgodnie z literą prawa jest to nic innego, jak przestępstwo wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, które według kodeksu karnego jest zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności. Choć w Polsce prawdopodobnie żaden sąd nie orzeknie tak surowej kary, to jednak trzeba mieć świadomość, że jest ona możliwa. Jeszcze poważniejszą kwestią są plagiaty, które mogą doprowadzić do wstrzymania procedury nadania tytułu naukowego, tym samym blokując studentowi drogę do kariery. Również palenie wyrobów tytoniowych lub spożywanie alkoholu w miejscach publicznych jest czynem zakazanym, choć zazwyczaj związanym z ukaraniem grzywną. Nawet jeśli kara z jakiś czyn jest symboliczna, to na jej zatarcie potrzeba aż pięciu lat. Może to skutkować utratą możliwości zdobycia pracy, w której wymaganiem jest niekaralność i nienaganna opinia. Jak widać, z pozoru indyferentne zachowania z punktu widzenia prawa karnego wiążą się z poważnymi skutkami dla studenta. Lepiej mieć świadomość ciężaru odpowiedzialności za własne czyny, bo "ignorantia legis non excusat" - nieznajomość prawa nie jest usprawiedliwieniem.

Drugą część spotkania poprowadził starszy aspirant Tomasz Pszczółka, który przedstawił charakterystykę przestępczości narkotykowej z perspektywy organów ścigania. W 2016 roku Komenda Powiatowa Policji w Cieszynie odnotowała 356 przestępstw narkotykowych. Oznacza to, że do zatrzymań dochodziło niemal codziennie! W miejscowej strukturze policji została wydzielona specjalna jednostka, która zajmuje się wyłącznie przestępczością narkotykową. Są to specyficzni funkcjonariusze, którzy z wyglądu przypominają przeciętnego gimnazjalistę czy licealistę. Ich funkcja polega wyłącznie na wyłapywaniu przestępców narkotykowych. Tajniaków praktycznie nie da się odróżnić od reszty młodzieży, przez co są bardzo skuteczni. Dane statystyczne są przejrzyste: w 2016 roku na lokalnym rynku narkotykowym dominowała marihuana, której suszu przejęto w sumie 3 kilogramy.

Powszechnie wiadomo, że posiadanie oraz sprzedawanie substancji psychoaktywnych podlega karze pozbawienia wolności. Należy jednak pamiętać, że samo częstowanie też jest już przestępstwem, za które grożą trzy lata więzienia. Szczególnie ryzykowne jest częstowanie osób nieletnich. **Proszę państwa, to jest zbrodnia, udzielenie małoletniemu jest zbrodnią** - zaznaczył rzecznik Netczuk.

Studenci usłyszeli również, że nawet połknięcie zapakowanych środków odurzających w celu ich ukrycia jest równoznaczne z ich posiadaniem. Surowo karane jest produkowanie narkotyków, nawet jeśli w ich skład wchodzi substancje legalne, ponieważ liczy się intencja i efekt końcowy, czyli wyprodukowanie substancji psychoaktywnej. Także propagowanie i reklamowanie narkotyków jest uznawane za przestępstwo - w świetle prawa zachodzą wówczas przesłanki przygotowania do czynu zabronionego, należy zatem być ostrożnym z noszeniem ubrań i gadżetów, na których widnieją symbole związane ze środkami odurzającymi.

Aspirant Pszczółka szczególnie ostrzegał przed jazdą „pod wpływem”: ***Pileś? Nie jedź. Palieś, nie jedź. Bardzo bym państwa prosił, żebyście byli szczególnie ostrożni.*** Policja posiada liczne testy do wykrywania substancji psychoaktywnych w organizmie i jest szczególnie wyczulona na tego typu przestępstwa.

Na koniec dr Netczuk w mocnych słowach podsumował wykład: ***Nie jesteśmy tutaj w roli terapeutów, lekarzy ani psychologów. Chcieliśmy Państwu uzmysłwić, jak te mechanizmy funkcjonują, co jest działaniem karanym, żebyście państwo mieli świadomość, żeby przez nieuwagę, niewiedzę nie zaczynać dorosłego życia od problemu, od tego, że pewne możliwości staną się dla państwa zamknięte.***

AH